

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) W oczekiwaniu na jutrzejszy wieczorny pojedynek, jest inny mecz, który Juventus rozgrywa równolegle z Romą poza boiskiem.

Dotyczy jednego z największych talentów naszej piłki, Luci Pellegriniego, zniszczonego przez pecha (zerwanie więzadła krzyżowego lewego kolana w lipcu, pęknięcie rzepki lewego kolana 6 grudnia) i który jest obiektem zainteresowań wielu wielkich drużyn. Wśród nich jest też właśnie Juventus. Kontrakt Pellegriniego wygasa w czerwcu i jest tym samym świetną okazją. Roma przedstawiła już kilka ofert jego odnowienia, uznając je za ważne dla klubu, ale niewystarczające dla jego otoczenia (bardziej rodziny, niż klanu Raioli, który nim zarządza). Pogłoski, które krążą w środowisku agentów mówią, że za tymi odrzuceniami kryje się coś więcej niż obietnica ze strony Juventus. Najbliższe miesiące powiedzą czy to prawda czy też Pellegrini zdecyduje się zaakceptować odnowienie umowy oferowane przez Romę.

Autor: abruzzo